

KRZYSZTOF KEŃSKI

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu
Instytut Filozofii
e-mail: kkenski@amu.edu.pl

„Homosos” – próba rekonstrukcji typu idealnego

Abstract. *The main objective of this work is to build a simple ideal-type of “homosos” based on the book “Homo sovieticus” by Aleksandr Zinovyev. “Homosos” is the type of person belonging to a group which forms the basis of the totalitarian system. Text consists of two logical parts. First part is representation of a set of human characteristics of “homosos.” Second part is a reconstruction of the ideal-type.*

Keywords: *“homosos,” “Homo sovieticus,” ideal-type, pure type, idealization, totalitarianism, totalitarian system, Alexander Zinovyev*

Jeżeli przyjmujemy istotnościowe pojęcie prawdy, to dzieła literackie, obok dzieł sztuki, zyskują nowe znaczenie w nauce. W konsekwencji dzieła mogą być ujmowane przez badaczy jako modele idealizacyjne. Nie inaczej jest w przypadku *Homo sovieticus* Aleksandra Zinowiewa. „Homo sovieticus” to człowiek, a precyzyjniej typ człowieka, określany przez autora w skrócie „homososem”. Wbrew pozorom nie oznacza on jedynie człowieka sowieckiego. Może być także potraktowany jako typ człowieka, który nie jest związany z konkretną narodowością. Celem niniejszego tekstu jest próba zrekonstruowania typu idealnego „homososa”.

1. Istotnościowe pojęcie prawdy

W odróżnieniu od klasycznego pojęcia prawdy, istotnościowe opiera się na „idei trafności esencjalnej”, którą można wyrazić w następujący sposób: „twierdzenie jest tym bardziej trafne (prawdziwe) esencjalnie, im lepiej rozpoznaje istotę zjawisk,

o których mówi”¹. Oznacza to, że „twierdzenie, które trafnie rozpoznaje czynnik główny dla opisywanego zjawiska, lepiej oddaje jego istotę niż twierdzenie, które mylnie rozpoznaje czynnik główny, a trafnie rozpoznaje czynnik uboczny jedynie”².

2. Pojęcie typu idealnego

Zanim przejdę do rekonstrukcji typu idealnego „homososa”, uzasadnione wydaje się przybliżenie pojęcia typu idealnego. Ujęcie typu idealnego w interpretacji Leszka Nowaka brzmi następująco:

[...] jeśli wziąć pod uwagę wszystkie właściwości przypisywane przedmiotom rzeczywistym danego rodzaju przez określoną wiedzę, to typem idealnym (na gruncie tej wiedzy) przedmiotów tego rodzaju jest taki przedmiot, który (1) posiada określone właściwości w stopniu krańcowym, w jakim – wedle owej wiedzy – żaden przedmiot rzeczywisty własności tych mieć nie może, (2) ma poza tym wszystkie te własności przypisywane przedmiotom realnym przez ową wiedzę, które dają się pogodzić z posiadaniem przezeń w krańcowym stopniu owych cech wyróżnionych, nie ma zaś tych własności przedmiotów realnych, które z posiadaniem owych cech pogodzić się nie dają³.

Innymi słowy, typ idealny to specyficzna konstrukcja, posiadająca dwa zbiory własności. Pierwszy zbiór to cechy, które posiada w stopniu „krańcowym”, odróżniając się tym samym od rzeczywistych obiektów. Drugi zbiór obejmuje własności, jakie mogą posiadać realne obiekty, ale tylko takie, które można pogodzić z własnościami należącymi do pierwszego zbioru.

3. Zbiór cech „homososa”

Na podstawie książki Aleksandra Zinowiewa można zrekonstruować następujący zbiór cech przypisywanych „homososowi”:

- a) żyje w ciągłym zastraszaniu,
- b) jest przekonany o wyższości własnej nacji,
- c) jest przekonany, że jego kraj jest jedynym prawdziwym mocarstwem,
- d) nie jest zainteresowany prawdą,
- e) nie ma trwałych poglądów,
- f) jest donosicielem,
- g) jest zwolennikiem tłumienia sprzeciwu przemocą,
- h) jest podporządkowany państwu,
- i) lekceważy każdą uczciwie wykonywaną pracę,
- j) jest bezsensownie obowiązkowy,

¹ L. Nowak, *Wstęp do idealizacyjnej teorii nauki*, PWN, Warszawa 1977, s. 173.

² Ibidem, s. 173.

³ L. Nowak, *U podstaw marksistowskiej metodologii nauk*, PWN, Warszawa 1971, s. 43.

- k) jest pozbawiony tożsamości,
- l) ślepo wierzy w ideologię,
- m) radykalnie utożsamia się z grupą,
- n) jest przekonany, że w każdej sytuacji cel uświęca środki,
- o) współpraca ze służbami bezpieczeństwa jest zawsze dla niego czymś naturalnym,
- p) system społeczny jest dla niego niezrozumiały,
- q) jest istotą „ponadnarodową”,
- r) jest agentem państwa,
- s) jest jedynie trybikiem w wielkiej maszynie,
- t) należy do grupy posiadającej pewne przywileje, władzę i swobodę,
- u) jest apologetą ideologii państwa,
- w) jest „nadczłowiekiem” wyprodukowanym przez system totalitarny,
- x) jest podstawą systemu totalitarnego,
- y) jest wrogiem demokracji,
- z) cechuje go służalczość.

4. Opis cech „homososa”

Aby uniknąć niejednoznaczności co do znaczenia poszczególnych cech, opiszmy każdą z nich:

Ad. a) żyje w ciągłym zastraszaniu – jest nieustannie zastraszany przez innych i sam innych zastrasza. Bardzo trudno go jednak całkowicie zastraszyć:

Ocknąłem się w nocy i natychmiast pogrążyłem w majakach. Zdawało mi się, że gdzieś mnie wloką. – Dokąd? – spytałem bezdźwięcznie.

– Na Sąd! – tak samo bezdźwięcznie zabrzmiał Głos.

– Jaki Sąd?

– Ostateczny.

– Za co będziecie mnie sądzić, jeśli każda chwila mego żywota była przez was z góry zaprogramowana?

– Za życie.

– Czym mogę za nie zapłacić?

– Zapłatą za życie jest śmierć. Twój czas nadszedł. Płać!

– Nie spieszcie się tak! Może się jeszcze wykaraskam. Nie wypilem jeszcze do dna całej goryczy bytu.

I Oni mnie puścili. Wygląda na to, że zdołałem się wykaraskać. I zacząłem rozmyślać o wszelkich głupstwach⁴.

Ad. b) jest przekonany o wyższości własnej nacji – przekonanie, że należy do wyjątkowego narodu, który przewyższa inne.

⁴ A. Zinowiew, *Homo sovieticus*, Polonia Book Fund, London 1980, s. 8.

Ad. c) jest przekonany, że jego kraj jest jedynym prawdziwym mocarstwem – to wiara w to, że własne państwo powinno rządzić innymi mocarstwami: „Nam potrzebne są klucze do krajów, mas, procesów, epok. Do tego wiedza nie wystarcza. Do tego trzeba zrozumienia. Nie rozumieć można i z wielką wiedzą. A zrozumieć można i z nikłą”⁵.

Ad. d) nie jest zainteresowany prawdą – „prawdy też nie szukam”⁶, prawda nie ma żadnej praktycznej wartości. Jest ona równoznaczna z problemami: „Prawda zaś nie wykarmi nikogo. Przyczynia jedynie cierpień temu, kto jej szuka i budzi złość tych, do których poszukiwacz apeluje”⁷.

Ad. e) nie ma trwałych poglądów – w miejsce poglądów pojawia się „mniej lub bardziej trwała reakcja na wszystko”, co pozwala na adaptację do nowych warunków. Stałe poglądy są widziane jako coś nieskutecznego, coś, co jest wręcz „oznaką intelektualnego niedorozwoju”:

A oto zagadka: to, co tutaj mówię, nie wyraża moich poglądów. Jest to zagadka na niby: po prostu nie mam żadnych poglądów. Mam co najwyżej mniej lub bardziej trwałą reakcję na wszystko, z czym się stykam — pewien stereotyp postępowania. Poglądy cechują człowieka zachodniego, nie zaś radzieckiego. Ten ostatni zamiast poglądów posiada stereotyp postępowania, nie wymagający przekonań i dlatego pasujący do wszelkich poglądów. Z pomieszania przekonań i stereotypu postępowania bez przekonań powstają tak częste u ludzi zachodnich nieporozumienia w ocenach postępowania ludzi radzieckich. Gdyby to, co wypowiadam, wypowiedział ktoś inny, natychmiast zacząłbym z nim polemizować. Jeżeli chcesz poznać prawdę, przede wszystkim zaprzeczaj samemu sobie. Nie twierdzą tego jednak w oparciu o moje poglądy, lecz dla samego pięknoślowia, bo prawdy też nie szukam.

Poglądy są oznaką intelektualnego niedorozwoju. Kompensują jedynie niezdolność do szybkiego i trafnego zrozumienia danego zjawiska w konkretnej sytuacji. Są apriorycznymi wskazówkami, jak postępować w konkretnej sytuacji bez zrozumienia jej konkretności. Człowiek posiadający przekonania jest sztywny, dogmatyczny, nudny i z reguły głupi. Najczęściej jednak poglądy nie mają wpływu na postępowanie ludzi. Upiększają jedynie ludzkie ambicje, usprawiedliwiają nieczyste sumienie i maskują głupotę⁸.

Ad. f) jest donosicielem – donosiciel oznacza tu człowieka, który kiedyś z pasją pisał donosy, a teraz pisze sprawozdania, których część jest donosami w nowej formie. Donosiciel stanowi istotny element sieci informacyjnej państwa.

Ad. g) jest zwolennikiem tłumienia sprzeciwu przemocą – nie znosi sprzeciwu, a każdy jego przejaw chce tępić:

[...] po zajęciu Europy Zachodniej przez armię radziecką należy w pierwszej kolejności zlikwidować naszych dobrowolnych pomocników – komunistów, lewicowców, pacyfi-

⁵ Ibidem, s. 53.

⁶ Ibidem, s. 8.

⁷ Ibidem, s. 41.

⁸ Ibidem.

stów, neutralistów, intelektualistów, liberalnych pisarzy, profesorów, brodatą młodzież i cały ten chłam. Dlaczego? Bo tacy od razu przejrzą na oczy i zaczną się przeciwko nam buntować⁹.

Ad. h) jest podporządkowany państwu – zarówno w sferze publicznej, zawodowej, jak i prywatnej. Objawia się to m.in. tym, że człowiek nieustannie pisze sprawozdania ze wszystkiego, co robi i ze wszystkiego, co wie. Czuje się wręcz zobowiązany napisać sprawozdanie z całego swojego życia.

Ad. i) lekceważy każdą uczciwie wykonywaną pracę – jest to cecha oznaczająca brak poszanowania dla uczciwie wykonywanej pracy, a także poparcie dla nieuczciwości i cwaniactwa. Kto wykonuje samodzielnie sensowną, uczciwą pracę, staje się automatycznie wrogiem kolektywu.

Ad. j) jest bezsensownie obowiązkowy – wykonujący wszelkie obowiązki bez kwestionowania ich zasadności. Nie odróżnia obowiązków istotnych od nieistotnych.

Ad. k) jest pozbawiony tożsamości – to cecha osoby, która stanowi przede wszystkim element większej całości, a jej indywidualność nie ma praktycznie znaczenia. „»Prawdziwe oblicze«” masy ludzi odzwierciedla się w masie ich czynów, lecz między poszczególnymi ludźmi a ich poszczególnymi czynami takiej zgodności zazwyczaj nie ma. Jestem przedstawicielem masy. Jako indywiduum nie posiadam oblicza”¹⁰.

Ad. l) ślepo wierzy w ideologię – co oznacza bezmyślne przyjmowanie ideologii i brak jej kwestionowania.

Ad. m) radykalnie utożsamia się z grupą – dla niego ja i grupa to jedno, bez grupy nie istnieje. Kolektyw jest ważniejszy od krewnych i przyjaciół. Dobitnie wyraża to następujący fragment tekstu:

Największą stratą dla homososa jest oderwanie od kolektywu. Osobiście prawie nie cierpię z powodu utraty krewnych i przyjaciół, moskiewskiego mieszkania, wygodnej sytuacji w pracy. Lecz dzień i noc nie daje mi spokoju to, że straciłem mój kolektyw. Nie idzie o moje ostatnie laboratorium czy przedostatni instytut, ale o jakikolwiek nasz (mój) kolektyw¹¹.

Ad. n) jest przekonany, że w każdej sytuacji cel uświęca środki – dla osiągnięcia celu wszelkie środki, byle były skuteczne, są do zaakceptowania. Z perspektywy osiągania celów nic podobnego do etyki nie istnieje dla „homososa”.

Ad. o) współpraca ze służbami bezpieczeństwa jest zawsze dla niego czymś naturalnym – „homososi” współpracują nieustannie ze służbami bezpieczeństwa systemu. Współpracują świadomie i nieświadomie, osiągając korzyści i nie osiągając żadnych korzyści. Jest to po prostu ważną częścią ich życia: „Z trzech

⁹ Ibidem, s. 10.

¹⁰ Ibidem, s. 82.

¹¹ Ibidem, s. 38.

krytyków co najmniej jeden pomaga KGB. Spośród dziesięciu co najmniej pięciu można uważać za dobrowolnych pomocników Organów, a nawet za pozaetatowych pracowników”¹².

Ad. p) system społeczny jest dla niego niezrozumiały – mimo że aktywnie w nim uczestniczy. Podchodzi do życia jedynie pragmatycznie. Teoria jawi mu się jako coś zbędnego, prowadzącego do błędów.

Ad. q) jest istotą ponadnarodową – to cecha oznaczająca, że nie jest związany bezpośrednio z żadną narodowością. Może wywodzić się z każdego narodu: „jestem zdrowym homososem, tzn. istotą ponadnarodową”.

Ad. r) jest agentem państwa – pracuje dla państwa jako największego i najważniejszego kolektywu. W odróżnieniu od agenta służb specjalnych, agent państwa jest dużo szerszym pojęciem. Można być jednocześnie agentem państwa i agentem służb specjalnych lub być agentem państwa i nie być agentem służb specjalnych:

Pojęcie „agent KGB” ma charakter instytucjonalny, nie zaś naukowy. Jest zbyt wąskie, nieściśle i wywołuje negatywne emocje. Wolałbym bardziej ogólne i bardziej dokładne, naukowo neutralne, socjologiczne pojęcie: „agent radziecki” lub „agent Związku Radzieckiego”, w skrócie – „azer”. Pojęcie to jest absolutnie ściśle¹³.

Ad. s) jest jedynie trybikiem w wielkiej maszynie – co oznacza, że człowiek jest jedynie częścią większej całości i na tle wielkich spraw nie ma praktycznie żadnego znaczenia:

Nie znalazłem jeszcze odpowiedniego wytłumaczenia dla swej zgody. Nie spieszcie się jednak z zaliczeniem mnie do łobuzów. Z każdej Wielkiej Sprawy wynikają nieprzewidziane i niekontrolowane następstwa. Tak było z naszą rewolucją, która w założeniu miała stworzyć raj na ziemi, a stworzyła... Sami wiecie, co stworzyła. Podobnie może stać się z naszym Wielkim Atakiem: wynik może się okazać odwrotny od zamierzonego właśnie z powodu nadmiernego rozmachu i tupetu. A poza tym dobrze znam ludzi ze sztabu Wielkiego Ataku. Zdziwiający zjawisko: wszystkie wielkie wydarzenia w dziejach ludzkości były zrodzone, stymulowane i kierowane przez dyktatorów i szarlatanów¹⁴.

Ad. t) należy do grupy posiadającej pewne przywileje, władzę i swobodę – nie posiada pełnych przywilejów, ale jakąś ich część. Nie należy do najbardziej uprzywilejowanej grupy, ale też nie należy do grupy pozbawionej przywilejów.

Mają w naszym społeczeństwie swoją dolę przywilejów, władzy i swobody. Nie tak wielką, by można było ich zaliczyć do warstw uprzywilejowanych. Lecz i nie tak małą, by zaliczać ich do warstw niższych. Nie, żeby byli wybrańcami losu. Lecz nie są też ofiarami¹⁵.

¹² Ibidem, s. 12.

¹³ Ibidem, s. 14.

¹⁴ Ibidem, s. 15.

¹⁵ Ibidem, s. 17.

Ad. u) jest apologetą ideologii państwa: „W społeczeństwie pełnią rolę szczególnie. Są jego jądrem, solą, drożdżami i witaminami, inspiratorami i katalizatorami. Są nosicielami i apologetami tego społeczeństwa”¹⁶.

Ad. w) jest „nadczłowiekiem” wyprodukowany przez system totalitarny – jest nowym, „lepszym człowiekiem” – produktem systemu totalitarnego:

Na Zachodzie ludzie mądrzy i wykształceni nazywają nas homo sovieticus. Szczycą się, że odkryli istnienie tego typu człowieka i wymyślili dlań tak piękną nazwę. Przy czym używają tej nazwy w sensie dla nas poniżającym i pogardliwym. Nie mogą zrozumieć, że myśmy dokonali czegoś więcej – pierwsi wyhodowaliśmy ten nowy typ człowieka, a Zachód dopiero pięćdziesiąt lat później wprowadził nowe słówko i ceni ten swój wkład do historii o wiele wyżej od tego, czego dokonaliśmy my¹⁷.

Ad. x) jest podstawą systemu totalitarnego – jest jednocześnie produktem systemu totalitarnego i stanowi jego podstawę.

Ad. y) jest wrogiem demokracji – jest jej przeciwnikiem, zwalcza ją na każdym kroku:

Homosos jest istotą dość paskudną. Wiem to po sobie. Gdy żyłem w Związku Radzieckim, marzyłem o życiu w państwie demokratycznym. Wstępować do dowolnej partii albo tworzyć własną, chodzić na demonstracje, uczestniczyć w strajkach, krytykować. Rozkosz, nie życie. Pomieszkawszy nieco na Zachodzie, zmieniłem kierunek moich marzeń o sto osiemdziesiąt stopni. Teraz marzę o tym, aby pożyć w porządnym państwie policyjnym, w którym partie lewicowe są zakazane, demonstracje się rozpędza, a strajki dusi. Jednym słowem, precz z demokracją!¹⁸

Ad. z) cechuje go służalczość – oznacza to bezwzględne i bezkrytyczne podporządkowanie się temu, kto ma władzę.

5. Rekonstrukcja typu idealnego „homososa”

Krok 1: Przyjmujemy założenie, że „homosos” jest typem człowieka, który nie jest związany z konkretnym narodem i należy do grupy ludzi, stanowiącej podstawę systemu totalitarnego. Takie założenie jest tożsame z cechami: jest istotą ponadnarodową (q) i jest podstawą systemu totalitarnego (x).

Krok 2: Ze zbioru cech wybieramy takie, które są cechami krańcowymi i wydają nam się istotne:

- żyje w ciągłym zastraszaniu (a),
- nie jest zainteresowany prawdą (d),
- nie ma trwałych poglądów (e),

¹⁶ Ibidem.

¹⁷ Ibidem.

¹⁸ Ibidem.

- jest pozbawiony tożsamości (k),
- ślepo wierzy w ideologię (l),
- radykalnie utożsamia się z grupą (m),
- jest „nadczołowiekiem” wyprodukowanym przez system totalitarny (w).

Krok 3: Z pozostałych cech z wyjściowego zbioru wybieramy takie, które nie są krańcowe i nie wykluczają się z powyższymi cechami, a także wydają nam się istotne:

- lekceważy każdą uczciwie wykonywaną pracę (i),
- jest bezsensownie obowiązkowy (j),
- system społeczny jest dla niego niezrozumiały (p),
- jest agentem państwa (r),
- jest jedynie trybikiem w wielkiej maszynie (s),
- jest apologetą ideologii państwa (u),
- jest wrogiem demokracji (y).

Krok 4: Odrzucamy następujące cechy, które uznajemy za tożsame z poglądami:

- jest zwolennikiem tłumienia sprzeciwu przemocą (g),
- jest przekonany, że kraj jest jedynym prawdziwym mocarstwem (c),
- jest przekonany o wyższości własnej nacji (b),
- jest przekonany, że w każdej sytuacji cel uświęca środki (n)

jako sprzeczne z cechą:

- nie ma trwałych poglądów (e).

Krok 5: Dla uproszczenia konstrukcji typu idealnego przyjmujemy, że cechy:

- należy do grupy posiadającej pewne przywileje, władzę i swobodę (t),
- jest podporządkowany państwu (h),
- cechuje go służalczość (z),
- jest donosicielem (f),
- współpraca ze służbami bezpieczeństwa jest zawsze dla niego czymś naturalnym (o)

wynikają z cechy:

- jest agentem państwa (r).

i nie wchodzi bezpośrednio w skład konstrukcji typu idealnego.

6. Typ idealny „homososa”

Opierając się na wcześniejszych rozważaniach, typ idealny „homososa” to typ człowieka, który posiada następujące cechy:

- nie jest zainteresowany prawdą,
- nie ma trwałych poglądów,
- jest pozbawiony tożsamości,

- ślepo wierzy w ideologię,
- radykalnie utożsamia się z grupą,
- jest „nadczołowiekiem” wyprodukowanym przez system totalitarny,
- lekceważy każdą uczciwie wykonywaną pracę,
- jest bezsensownie obowiązkowy,
- system społeczny jest dla niego niezrozumiały,
- jest agentem państwa,
- jest jedynie trybikiem w wielkiej maszynie,
- jest apologetą ideologii państwa,
- jest wrogiem demokracji,
- żyje w ciągłym zastraszaniu.

Podsumowanie

Homo sovieticus Aleksandra Zinowiewa jest książką wypełnioną fragmentami pełnymi niuansów, przenośni i aluzji. Ta wielowymiarowość tekstu stanowi główną trudność przy próbie zrekonstruowania typu idealnego „homososa”. Na podstawie zrekonstruowanego typu idealnego Zinowiewskiego „homososa” można opisać jako typ człowieka dowolnej narodowości, nie tylko jako człowieka radzieckiego. Stanowi on wraz z innymi sobie podobnymi ludźmi podstawę systemu totalitarnego, którego jest produktem. Prawda dla niego praktycznie nie istnieje i nie jest nią zainteresowany. Jest ona czymś, co przysparza jedynie problemów, a niczego nie daje. W jej miejsce ślepo wierzy w ideologię i to mu całkowicie wystarcza. Jest bezrefleksyjnie obowiązkowy. Sensem obowiązku jest jego wykonanie, a nie to, z czym jest związany. Jest pozbawiony jakichkolwiek trwałych poglądów. Jako istota kompletnie pozbawiona własnej tożsamości skrajnie identyfikuje się z grupą ludzi (kolektywem). Kolektyw ceni sobie ponad rodzinę i jakichkolwiek przyjaciół. „Homosos” jest człowiekiem żyjącym w ciągłym zastraszaniu i próbującym zastraszyć innych. Jak pisze o nim trafnie we wprowadzeniu do tekstu Michał Heller „Homo sovieticus – człowiek, który się boi”. „Homosos” należy do grupy posiadającej pewne przywileje, władzę i swobodę. Jest podporządkowany państwu, a współpraca z służbami bezpieczeństwa leży w jego naturze. Wykazuje postawę służalczą w stosunku do władzy. „Homosos” jest agentem państwa totalitarnego. Uczciwie wykonywana praca jest dla niego zagrożeniem – próbuje ją lekceważyć. Współtworzy system społeczny, w którym żyje. Mimo to system społeczny pozostaje dla niego niezrozumiały. Jest jedynie małym trybikiem w wielkiej maszynie systemu totalitarnego głoszącym ideologię państwa i ślepo wierzącym w nią. Zinowiewski „homosos” to typ człowieka, który jest produktem systemu totalitarnego i jest wrogiem demokracji.

